

№ 150

Numer dzisiejszy składa się z 12 stron.

XXIX r.
istnienia.

Redakcja i Administracja
w ŁODZI,
Al. Kościuszki 41
TELEFON 28.
Konto P.K.O. 60594.
Red. przyjmuje od 11-12
Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

Cena numeru
20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. list. 4.20 gr.
Dla reb. 2.70 gr.
Głos. do dom. 20 gr.
Z przes. poczt.

Mies. z dod. list. 5.20 gr.
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTJI.

Czwartek dnia 3 czerwca 1926 r.

LUNA

Tytaniczne i gigantyczne arcydzieło sezonu.

Dramat sensacyjno-erotyczny

(„HAVOC”) „Usta, które każdy całował“

Dzisiaj i dni nast.

To są: Mord, Jazbandy Pożoga, Salony, Głód, Toalety,
Prawdziwe oblicze wojennego frontu.

[Czy wiecie co to jest „Havoc“? To jest wojna światowa

Zniszczenie, Zbytek, Krew, Danzingi, Lzy, Roskosz i Szalejące płomienie
Niewidziana dotychczas gra

Olsniewająca wystawa, 1240

Po wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej.

Miejsce odebrania przysięgi od Elekta. - Prezydent zamieszka na Zamku. - Rząd poda się do dymisji. Po Zgromadzeniu Narodowym w Sejmie - spokój i cisza.

OSTATECZNIE USTALONO MIEJSCE ODEBRANIA UROCZYSTEJ PRZYSIĘGI OD ELEKTA. WEDLE WSZELKIEGO PRAWDOPODOBIENSTWA NAZNACZONA NA PIĄTEK GODZ. 12-TĄ PRZYSIĘGA ODBĘDZIE SIĘ W SALI ASSEMBLOWEJ ZAMKU KRÓLEWSKIEGO. W TEJ SPRAWIE OD BYŁ DZIS PRZED POŁUDNIEM PREMIER BARTEŁ SZEREG KONFERENCJI Z MARSZAŁKIEM RATAJEM, CZŁONKAMI RZĄDU I WŁADZ ORAZ DYREKTOREM PROF. SKOREWICZEM, USTALAJĄC WSZELKIE TECHNICZNE SZCZEGÓŁY. W ZGROMADZENIU NARODOWYM OPRÓCZ OBU IZB USTAWODAWCZYCH WEŹMIE UDZIAŁ RZĄD KORPUS DYPLOMATYCZNY, PRASA I ZAPROSZENI PRZEDSTAWICIELE SPOŁECZEŃSTWA ORAZ PUBLICZNOŚĆ.

PREZYDENT MOŚCICKI NIE ZAMIESZKA PRAWDOPODOBNIEM W BELWEDERZE, LECZ NA ZAMKU, GDZIE PROF. SKOREWICZ ZARZĄDZIŁ PRYGOTOWANIE ODPOWIEDNICH APARTAMENTÓW.

PO ZAPRZYSIĘŻENIU PREZYDENTA RZĄD PODA SIĘ NATYCHMIAST W PIĄTEK DO DYMISJI, PRZYCZEM PREMIER BARTEŁ BĘDZIE NALEGAŁ BEZWZGLĘDNIE NA PRZYJĘCIE REZYGNACJI.

WEDLE ZASIĄGNIĘTYCH INFORMACJI PREMIER BARTEŁ NIEMA ZAMIARU ZATRZYMYWAĆ NADAL TEKI PRZESIA RADY MINISTRÓW W RAZIE ZAOFIAROWANIA MU JEJ PRZEZ PREZYDENTA RZPLITEJ. PR. BARTEŁ CZUJE SIĘ CHORY I PRACĄ OSTATNICH DNI BARDZO PRZEMĘCZONY; PRAWDOPODOBNIEM ZATRZYMAŁBY TYLKO TEKĘ MINISTRA KOLEI. ZAZNACZYĆ JEDNAK NALEŻY, ŻE DESYGNOWANIE PREMIERA ZALEŻY JEDYNIEM OD WOLI PREZYDENTA RZPLITEJ.

ODWOŁANE ZOSTAŁO OSTRE POGOTOWIE WOJSKOWE GARNIZONU WARSZAWSKIEGO NA ENACZONE NA CZAS ZGROMADZENIA NARODOWEGO.

ODBĘDZIE SIĘ ZWYKŁA ŚRODOWA RADA MINISTRÓW. KTÓRA ZAŁATWI SZEREG SPRAW BIEŻĄCYCH. BĘDZIE TO PRZYPUSZCZALNIE OSTATNIE POSIEDZENIE GABINETU PROF. BARTEŁA.

W SEJMIE PO DWÓCH DNIACH ZGROMADZENIA NARODOWEGO ZUPEŁNA PUŚTKA.

WSZYSTKIE KLUBY ZAPOWIADAJĄ POSIEDZENIE ZARZĄDÓW I PEŁNYCH KLUBÓW NA PIĄTEK PO POŁUDNIU.

PPS. ZBIERZE SIĘ PRAWDOPODOBNIEM DOPIERO W PRZYSZŁYM TYGODNIU.

Warszawa 2 czerwca

Jednym z najważniejszych zagadnień chwili obecnej jest to, gdzie nowoobрани

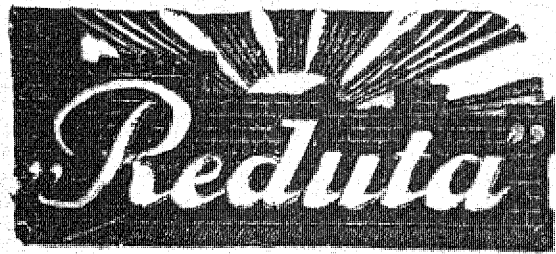
prezydent złoży przysięgę. Projekt, aby prof. Mościcki przysięgać miał na Zamku, upadł ze względu na brak odpowiedniej sali reprezentacyjnej.

Wobec tego przysięga złożoną będzie w Sejmie i prof. Skórewicz zaprojektował i kieruje odpowiednią dekoracją sali obrad.

III Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej



Prof. dr. Ignacy Mościcki.



Dziś Uroczysta Premiera Pierwszego Poznańskiego Filmu Polskiego
Chata za wsią Monumentalna opowieść filmowa na tle powieści
 J. I. Kraszewskiego. 17.5
K. Skalska wraz z **Ireną Jedyńską**
 Role główne odwa-
 rzają konkursowe
 piękne artystki
 artystką opery w Madrycie, Buenos-Aires — Muzyka ściśle do obrazu dostosowana — Ceny biletów pomimo
 zwiększonych kosztów nie podniesione. — Obraz ilustrowany specjalnie dobraną muzyką oraz S. I. EWEM.
 Obraz własnością S. A. „LAT”

Pierwsza podróż nowego Elekta.

P. Prezydent I. Mościcki we Lwowie.

Przyjmowany owacyjnie przez profesorów i słuchaczy.

Lwów 2-6 (pat)

O godz. 11,30 pan Prezydent Mościcki w towarzystwie adjutanta pplk. Ulricha przybył do politechniki, gdzie oczekiwał go rektor Łopuszański w tow. profesorów.

Pan prezydent udał się do gabinetu elektrotechnicznego, gdzie w imieniu asystentów powitał go inż. Natworski i złożył serdeczne życzenia.

Pan prezydent pozostał w swym gabinecie do godz. 13,20, informując się o przebiegu prac swego resortu. Następnie pan prezydent udał się do sali posiedzeń rektoratu, gdzie zebrali się profesorowie, aby złożyć mu gratulacje i hold. Dostojny gość powitany został burzą niemilkających oklasków, po czym rektor Łopuszański powitał go dłuższym serdecznym przemówieniem, które zakończył okrzykiem na cześć prezydenta. Okrzyk ten podchwycili trzykrotnie zebrani.

Pan prezydent głęboko wzruszony przemówił w te słowa:

Panie rektorze i szanowni koledzy! Jestem zbyt wzruszony, bym mógł coś składnego powiedzieć. Muszę poprzestać na podziękowaniu i wyrażeniu szczerzej wdzięczności za niezmienny i stały wyraz waszej życzliwości, która towarzyszyła mi od samego początku pobytu w tej szkole do ostatniej chwili. Czuję się tu nadzwyczajnie, a to ostatnie pożegnanie przekroczyło granice mojej wytrzymałości.

Proszę wierzyć, że to środowisko, które tu stworzyliście, będzie mi najdroższym i

sądząc, że nie zdołam nigdy znaleźć równego. Dziękuję wam jeszcze raz, i zapewniam, że to pożegnanie ze strony kochanych kolegów będzie drogiem w mej pamięci do samej śmierci.

Przemówienie to, wśród ogólnego wzruszenia, przyjęto oklaskami, poczem panowie burzą oklasków przyjęto rezolucję, wyrażającą prezydentowi hold oraz życzenia powodzenia w ciężkim, a ofiarnie przyjętym, trudzie dźwignia ciężaru majestatu ojczyzny i trosk o dobro społeczeństwa oraz prośbę, aby ofiarowaną mu 31 maja godność honorowego profesora politechniki lwowskiej najlaskawiej przyjąć raczył.

Pan Prezydent, przyjmując godność podziękował za odznaczenie i uściśkał serdecznie i ucałował się z rektorem Łopuszańskim i szeregiem kolegów.

Po wyjściu z sali posiedzeń pan Prezydent przyjął delegację stowarzyszenia asystentów i delegację młodzieży politechniki, które złożyły mu hold i życzenia powodzenia w pracy dla dobra kraju i narodu.

Pan prezydent, dziękując za hold i życzenia, przypomniał, że przed młodzieżą otwiera się olbrzymie pole pracy oraz, że dobro młodzieży akademickiej będzie dlań jedną z najpierwszych trosk.

Pan prezydent w towarzystwie swego adjutanta opuścił politechnikę, żegnany entuzjastycznie przez liczną zebraną młodzież i publiczność.

Popołudnie spędził pan prezydent w domu.

Jak za dawnych czasów.

Chłopi się burzą.

Bez sądów i władzy załatwiała się sprawy sporne. Na Warszawie udać się miało 12 tysięcy chłopów.

Kraków 2-6.

NIE DALEKO KRAKOWA MIĘDZY MIESZKANcami WSI KOSÓW I STAROWSZCZYŻNA OD WIELU LAT ISTNIAŁ SPÓR O ŁAKĘ. W DNIU Wczorajszym wczesnym rankiem mieszkańcy Starowszczyżny z widłami i kosami przybyli na sporny teren, gdzie pasło się bydło kosowskie i zajęli łakę. Natychmiast przybiegli przeciwnicy. Wywiązała się bójka zaszta, że policja która wezwano, długi czas nie mogła rozdzielić zwaśnionych. W rezultacie a-

RESZTOWANO 44 WŁOŚCIAN. NA PLACU BOJU ZOSTAŁO 39 RANNYCH, W TEM 6 CIĘŻEJ.

Tarnów 2-6.

JEDEN Z OBSZARNIKÓW Z POD TARNOWA, LUBIENSKI NA WIEŚ O WYPADKACH WARSZAWSKICH, ZAWIADOMIŁ PUŁKOWNIKA STACJONUJĄCEGO W POBLIŻU PUŁKU, ROZWADOWSKIEGO, ŻE MA GOTOWYCH 12 TYS. CHŁOPÓW, DLA KTÓRYCH PROSI O BRON I AMUNICJĘ, ABY PÓJŚĆ NA WARSZAWĘ PRZECIW „PIŁSUDSKIMU I SOCJALISTOM”.

UCHWAŁY RADY MINISTRÓW.

Warszawa 2-6 (pat)

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 2 czerwca uchwaliła:

1) projekt noweli do ustawy o uposażeniach funkcjonariuszów wojskowych,

2) projekt ustawy przedłużającej moc obowiązującą rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o lichwie pieniężnej,

3) projekt zarządzenia Prezydenta Rzplitej o wywłaszczeniu gruntów pod budowę kolei elektrycznej z Warszawy do Ży-

CASINO

Wobec niebywałego powodzenia!

Liany Haid
i Harry Liedtke^{go}

jeszcze kilka dni

Kobieta bez skazy

Sensacyjno-erotyczny dramat z życia rosyjskich arystokratów wygnanych przez bolszewików z kraju.

Wspaniałe przepych wystawy
Malownicze widoki Riwjery.

Ostatnie kreacje mody.

Autentyczny balet rosyjski.

Oryg. zdjęcia Monte-Carlo

Początek o godz. 2-iej pop.

Sala wentylowana.

Od godz. 2-iej do 5-iej 1711

cena
 miejsc **50 gr. i 1 zł.**

Kino Dom Ludowy.

D z i s.

D z i s.

Tragedja duszy
dziewczęcej 1701

ceny miejsc na wszystkie przedstawienia

i we wszystkie dni po

I m. 60 gr, II, 30 gr. I III m. 20 gr.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Dla młodzieży aczwalone.

Od wtorku dnia 1 do dnia 7 czerwca r. b.

Marynarz na dnie morza
Buster Keaton. 1705

rardowa oraz w sprawie zmian zarządzenia Prezydenta Rzplitej o wywłaszczeniu gruntów pod budowę kolei elektrycznej Warszawa—Młociny—Łomianki.

Rada Ministrów uchwaliła wniosek kierownika ministerstwa spraw zagranicznych w sprawie zatwierdzenia układu o stosunkach naukowych literackich i szkolnych pomiędzy Polską a Belgią.

Opinia prasy polskiej o wyborze nowego Prezydenta.

Czy będzie stałym Prezydentem, czy też tylko do czasu zmiany konstytucji.

Dalszy ciąg dyktatury Min. Spraw. Wojskowych. — Opinia sjonistycznej „Chwili”.

Kraków 2-6 (pat)

Dzisiejszy „Czas” omawia w dłuższym artykule wybór nowego Prezydenta. Autor artykułu zapytuje, jakim właściwie będzie nowy Prezydent, osobistość znana tylko w dziedzinie nauki i techniki, nieznana pod względem politycznym i społecznym. Czy będzie on stałym Prezydentem, czy tylko do czasu zmiany Konstytucji, po której marszałek Piłsudski, faktyczny obecnie dyktator Polski, obejmie władzę, jakby to wynikało z interpretacji niektórych jego oświadczeń. Jakie następnie będzie stanowisko nowego Prezydenta wobec obecnego, a prawdopodobnie i przyszłego ministra Spraw Wojskowych? Jeżeli rządy Prezydenta okażą się trwałe, to czy będzie on miał własny program, czy potrafi być samodzielny? Wreszcie autor artykułu zapytuje, co powie zagranica, która nie wątpliwie byłaby przyjęła wybór marszałka Piłsudskiego, jako początek pewnego Mussolinizmu. P. Isce. Gdyby się okazało — kończy dziennik — że przyszły rząd będzie rządem reform, to i pożyczka stałaby się możliwa. Skoro jednak opinia polska nie wie, co oznacza wybór prof. Mościckiego, jak może wiedzieć to zagranica?

„Głos Narodu”, pisząc o osobie Prezydenta Mościckiego, zapytuje, jakie przygotowanie polityczne ma trzeci Prezydent prof. Mościcki. Człowiek w dziedzinie politycznej nowy, będzie musiał słuchać rad swoich przyjaciół politycznych, wobec czego prezydentura prof. Mościckiego będzie dalszym ciągiem dyktatury obecnego ministra Spraw Wojskowych. Marszałek Piłsudski narzucił Polsce człowieka idealnie apolitycznego, on będzie za niego przed społeczeństwem odpowiadał. Kończąc, autor artykułu życzy nowemu Prezydentowi szczęśliwej pracy na drodze stróżowania Konstytucji, przywrócenia jedności narodowej, wzmocnienia władzy i utrwalenia rządów demokratycznych.

Lwów 2-6 (pat)

Dalszejsza prasa poranna omawia obszernie wybór nowego Prezydenta Rzeczypospolitej.

„Słowo Polskie” w artykule pod tytułem „Po wyborze” wyraża radość z powrotu do praworządności przez legalny wybór Prezydenta i podkreśla, że Państwu potrzebny jest konieczny powrót do normalnych stosunków. Wybór Prezydenta uważa „Słowo Polskie” za pierwszego zwiastuna gwarancji, że to nastąpi. Co do osoby nowego Prezydenta, to podnosząc jego zasługi jako uczonego, dziennik zaznacza, że politycznie profesor Mościcki jest osobistością nieznaną. Czynnego udziału w życiu politycznym nie brał, natomiast przekonania zbliżają go do lewicy, a przede wszystkim, że ideowo oddany jest marszałkowi Piłsudskiemu. W końcu dziennik wyraża nadzieję, że nowy Prezydent będzie dążył do przywrócenia państwu siły i wewnętrznej spójności. Cały artykuł utrzymany jest w tonie spokojnym i przyjaznym.

ŻYDZI O NOWYM PREZYDENCIE.

„Chwila”, organ sjonistyczny, w artykule wstępnym pt. „Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki” zaznacza, że poza sferą naukową nazwisko jego było dla ogółu społeczeństwa zagadką. Za mężem — pisze dziennik którego marszałek Piłsudski po swej rezygnacji na Prezydenta polecił, nie przemawia do ogółu narodu i społeczeństwa nic, oprócz zalecenia i zaufania Piłsudskiego, który, jak przed czterema laty, Narutowiczowi, a następnie Wojciechowskiemu utorował drogę do najwyższego stanowiska w Polsce człowiekowi cichej naukowej pracy, organizatorowi przemysłu i człowiekowi nieskazitelnego charakteru oraz stałowej energii Prezydent Mościcki — pisze dziennik dalej — wnosi na fotel prezydenta podwójny symbol. Fenomenalna jego nauka i organizacyjna działalność polegała na tem, że jego praca, naukowa

LICYTACJA.

W dniu 2 lipca 1920 roku o godzinie 11-tej rano odbędzie się licytacja na jednego konia w K-dzie Rezerwy K. i P.P.P. m. Łodzi przy ul. St. Żeromskiego nr. 88.

wynalazczość i doświadczenie służyły dwóm krajom i najważniejszym dziedzinom państwowości: życiu i śmierci. Znaczenie jego naukowe w życiu produkcyjnym polega na tem, że potrafił on w przyrodzie wykraść ogień Prometeusza, wykując w ten sposób swej Ojczyźnie miecz obronny i lemiesz.

Ten człowiek czystego charakteru, europejskie

go zakroju i pokroju, bez uprzedzeń nacjonalistycznych i wyznaniowych, szczerzy demokrata i republikanin dzisiaj na wezwanie Piłsudskiego staje do pracy aby służyć krajowi i społeczeństwu jako głowa państwa, aby być ich mieczem i lemieszem, dobrym duchem przyszłości. W tej myśli wia wybór prof. Mościckiego, wraz ze wszystkimi ludźmi dobrej woli, społeczeństwo żydowskie.”

W Belwederze „straszy”.

Na Zamku Królewskim zamieszka III Prezydent Rzeczypospolitej.

A marszałek Józef Piłsudski w pałacu marszałka ks. Józefa Poniatowskiego „Pod Blachą”.

(Od własnego korespondenta)

Nowoobрани prezydent nie zamieszka w Belwederze, lecz na Zamku. Pod kierownictwem prof. Skórewicza przygotowuje się odpowiednie apartamenty, a instytucje,

które się na Zamku mieściły, jak: Klub Literacki, L.O.P.P. i inne już usunięto.

Marszałek Piłsudski zamieszka w pałacu „Pod Blachą” i tam też będzie kancelarja Ministra Wojny.

—oO—

Wietrzenie „kontrewolucji”.

Policja spisała protokół z posiedzenia, na którym dziekan Uniw. Warszawskiego prof. Jarra wygłaszał odczyt naukowy.

(Od własnego korespondenta)

Warszawa 2 czerwca. DZIŚ O GODZ. 9 WIECZOREM DO SALI TOWARZYSTWA „ROZWÓJ” W WARSZAWIE UL. ŻÓRAWIA 2 WKROCZYŁA POLICJA I SPISAŁA PROTOKÓŁ Z ZEBRANIA JAKIE SIĘ WŁASNIE ODBYWAŁO. ZAZNACZYĆ MUSIMY ŻE ODBYWAŁO SIĘ WÓWCZAS ZEBRANIE KONFEDERACJI AKADEMICKIEJ „FILARECJA” STOWARZYSZE-

NIA O CELACH WYŁĄCZNIIE NAUKOWYCH. NA ZEBRANIU TYM DZIEKAN UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO PROF. JARRA WYGLASZAŁ ODCZYTY O SWYCH WIADOMOŚCIACH Z PODRÓŻY DO CZESŁOWACJI. PROFESOR JARRA JEST RÓWNOCZEŚNIE KURATOREM „FILARECJI” Z RAMIENIA UNIwersYTETU.

WEDŁEG OTRZYMANYCH WIADOMOŚCI ZE BRANIE PODEJRZEWANO O ZAMIARY PASYSTOWSKIE.

—oO—

Kto z Ch. D. głosował na Piłsudskiego?

Takich było trzech.

(Od własnego korespondenta)

Warszawa 2 czerwca. KILKU POSŁÓW ZE ZWIĄZKU CH. D. W CZASIE ZGROMADZENIA NARODOWEGO WYLA-

MAŁO SIĘ Z POD OGÓLNEGO RYGORU PARTYZNEGO I GŁOSOWAŁO ZA KANDYDATURĄ MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO, SĄ TO POSŁOWIE, ROMOCKI Z WARSZAWY, THULLIE ZE LWOWA I MIANOWSKI Z KRAKOWA.

—oO—

Po Abd-el-Krimie — Syryja.

Zwycięstwa francuskie w Syryji.

Współdziałanie z Francją elementów osadniczych.

Marsylja 2-6 (pat)

Przybył tu włoski komisarz Francji de Jouvenel. W wywiadzie z korespondentem Havasa senator de Jouvenel oświadczył, że Francji udało się doprowadzić w Libanie zarówno chrześcijan, jak i mahometan Drużów do współdziałania. Nadana niedawno

Libanowi konstytucja obdarza go prawdziwą niezawisłością, Akcja opanowania całego obszaru Dżebel Druze nie ulega żadnej wątpliwości. Próby buntowników odzyskania Damaszku zostały z łatwością zniweczone. Francja przyszła do Syryji, aby pomóc w dziele utrwalenia pokoju, ładu i pomyślności

Dyktatura z za parawanu.

Łódź, 2 czerwca

Kiedy marsz. Piłsudski oznajmił urbi et orbi, że celem jego przewrotu jest uzdrowienie zgniłych sfosunków polskich, walka z korupcją, złodziejstwem, niedołęstwem, — wyznajemy to szczerze, zawahaliśmy się w atakach na nowopowstały rząd.

Mimowoli cisnęły się do głowy myśli:

— A może? a może istotnie jest to mąż opatrnościowy, który jednak potrafi wyciągnąć wóz państwowości polskiej na równe drogi dobrobytu i szczęścia?

— A może dzisiejszy przewrót istotnie oznacza koniec wszechpolskiego bałaganu — i początek rządów silnej ręki, która potrafi uciszyć rozbujałe bałwany ze sfer postępowych i partyjnych?

Bo, dalibóg, to wieczne traktowanie Polski, jako dojrzałej krowy dla różnych partji i koterji, robienie z naszej Ojczyzny domu dla moalnie zaniedbanych i azylu dla wstydzących się pracować robotników — zbrzydło i z niecierpliwością oczekiwaliśmy wszyscy przelomowego momentu kiedy nareszcie przyjdzie ktoś, kto położy kres tym zwarjowanym sfosunkom socjalnym.

Dlatego też pojawienie się marsz. Piłsudskiego, osobistości bądź co bądź nieposzedniej na zachmurzonym horyzoncie Polski, wywołało wprost fascynujące wrażenie, zwłaszcza na ulicę, której marszałek był zawsze bożyszczem.

Z drugiej strony marszałek Piłsudski opierał się również, zresztą zupełnie logicznie zawsze na tłumach, na bagnietach, na organizacjach wojskowych, innymi słowy na tych, którzy reprezentowali jakąkolwiek siłę, siłę która była mu nieodzownie potrzebna do przeprowadzenia jego ambitnych planów.

Bagnetami, można świat zdobyć, ale na bagnietach nie można się opierać, bagnetami nie można rządzić.

Tę niezwykłą prawdę odkrył już Bismarck i wszyscy, którzy zapoznali to prawo, zginęli marnie, jak zginął taki kolos jak Rosja, która wierzyła tylko w siłę karabinu i argumenty kolby.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że te masy które dzisiaj duszą i ciałem stoją po stronie Piłsudskiego, jutro obrócą się przeciwko niemu, kiedy tylko rzeczywiście zacznie on rządzić sprawiedliwością i rozumem, oraz podporządkowywać interesy jednostek i klas interesom Państwa.

Bo popularność wśród ludu jest natury wysoce subiektywnej: ten kto mu da dobrze jeść i możliwie mało robić — ten jest jego przyjacielem; kto każe uczciwie pracować — jest notorycznym łajdakiem, — endekiem i wogóle wrogiem proletariatu.

W czasie dni przewrotu, mieliśmy możność wysłuchiwać wśród tłumu różne ciekawe mniemania i nadzieje.

— Jak Piłsudski weźmie władzę to zaraz ceny żywności spadną.

— Bezrobotnym to „on” będzie trzy razy tyle płacił...

— Piłsudski już wyciszył do Łodzi.

pięć pociągów z żywnością! Niech żyje Piłsudski!

— Każdy żołnierz to będzie plutonowym, każdy kapral porucznikiem...

Oczywiście, rozczarowanie w tym kierunku przyjsć musi i przychodzi wcześniej, niż się spodziewano, skoro marsz. Piłsudski, bez ogródek oświadczył nestorowi polskiego socjalizmu Daszyńskiemu:

— Ty stary kabotynie, zerowałeś tak długo na robotnikach! Nie ty mnie będziesz uczył, co robić...

Możemy śmiało powiedzieć, że marsz Piłsudski już zaczyna sobie zdawać sprawę, że „swoimi ludźmi” łatwo mu poszło zdobyć mostu Kierbedzia — ale oprzeć się musi na innych warstwach, dających większą rekojmie bezpieczeństwa i zrozumienia interesów państwa.

Ale zrzeczenie się prezydentury przez marsz. Piłsudskiego, jest fatalnym błędem, błędem opartym na kompletnym niezrozumieniu ideologii prawicy, od której oczekuje... losu prez. Narutowicza,

Tymczasem nie fałszywszego ponad taki rachunek. Każdy rozumny i uczciwy człowiek (za wyjątkiem bojówek socjalistycznych) brzydzi się posyłać bliźniemu kulę z za płota — jest to godne niewolników — ni-

gdy wolnych obywateli wolnego państwa.

Opowiadanie o napadzie na dzieci państwa na marszałka, jest bardzo „fałszywą grą” — od której rządów w Polsce zaczynać się nie powinno.

Zdajemy sobie jasno sprawę, że mimo iż prezydentem wybrany został ktoś inny, rządzić faktycznie państwem będzie marsz. Piłsudski i on to bierze moralną odpowiedzialność za dalszy rozwój wypadków w Polsce.

Zresztą my zawsze będziemy popierać każdego, bez względu na przekonania, kto będzie miał na oku dobro całego państwa, a nietylko interesy tak zw. „klasy pracującej”, która w 50-ciu procentach nie pracuje i utrzymuje się z licytacji garderoby, t. zw. „burżuazji”, to jest tych, co jeszcze mają odwagę pracować.

Dziesięć dni przed zamachem ofiarowano mu godność ministra wojny, której nie przyjął.

Wolał kosztem setek ofiar wyłamać drzwi, które były niezamknięte.

Przedwczoraj ofiarowano godność prezydenta Rzeczypospolitej, której nie przyjął.

Wolał ustawić parawan...

A S.

Bat!

„GAZETA WARSZAWSKA PORANNA” O NIEDZIELNEM PRZEMÓWIENIU MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Niedzielną Gazeta Warszawska Poranna pisze w art. wstępnym p. i, „Bat”:

— Marsz. Piłsudski raczył wczoraj zetknąć się z przedstawicielami Sejmu i określić swój stosunek do Zgromadzenia Narodowego. Bardzo słusznie zastrzegł się na wstępie, że przemówienie jego nie będzie mową kandydacką. Żaden przecież kandydat na światło na stanowisko zwykłego posła, a tembardziej Prezydenta Państwa nie mówi takich rzeczy o własnym narodzie i o samym sobie, które wczoraj wygłosił marszałek Piłsudski. Żaden tak nie oskarża wszystkich i wszystkiego, żaden nie potępia samego siebie tak, jak to uczynił wczoraj kandydat lewicy.

Omówiwszy szereg ustępów z oświadczenia p. Piłsudskiego, artykuł cytuje jego słowa:

— Warunki tak się ułożyły, że mogłem nie dopuścić was do sali Zgromadzenia Narodowego, kpiąc z was wszystkich, ale czynię próbę czy można jeszcze w Polsce rządzić bez bata.

I dodaje od siebie, jako wniosek:

— W tych warunkach przeraźliwie jasnych, po żołniersku określonych, wybiera Zgromadzenie Narodowe jutro „bez naciśku”, głowę państwa. Co będzie, gdy jutro nie wybrany zostanie ani p. Piłsudski, ani kandydat odpowiadający jego warunkom? Doczekaliśmy się wreszcie i na to autorytatywnej odpowiedzi:

— Gdybyście nie postąpili, widze-

wszystko w czarnych dla was kolorach, a dla siebie w barwach przykrych, bo nie chciałbym rządzić batem... Nie chciałbym mieć wyrzutów, że bat nie świstał na ulicach...

I wreszcie konkluzja:

— Sytuacja jest wyraźna. A mimo to Związek Ludowo-Narodowy nie będzie głosował za wyborem p. Piłsudskiego. Czemu? Choćby z tych samych względów, które wczoraj wyłuszczył p. Piłsudski.

— Aby nie „zapanowała w Polsce bezkarność za wszelkie nadużycia i zbrodnie...” Aby nie było „rozpanoszenia się brudu i jakiejś bezczelnej, łajdackiej przewagi sprzedajnego nieraz elementu...” Aby nie „rozwieliło się w Polsce znikczemnienie ludzi”. Choćby tylko z tych względów..

Juljusz Cezar pisze:

„His Caesar ita respondit:

...Censuisse enim deos immortales, quo gravius homines ex commutatione rerum doleant, quos pro scelere eorum ulcisci velint, his secundiores interdum res et diuturniorem impunitatem concedere”. (Caesar, Commentarii de bello Gallico I, 14).

(„Tym Cezar tak odpowiedział:

— Gdy ludzie boleją przy zamieszaniach wewnętrznych i zbrodnię mścić-by chcieli, nieśmiertelni bogowie zwyczaj mają czasem zostawiać zbrodniarzy w spokoju, a nawet dłuższej im bezkarności używać”. — (Caesar „Comment. de bello Gallico” I, 14).

Przedsmak „sanacji moralnej”.

Zaczęło się od rabowania dworów.

TRAGICZNE DNI WARSZAWSKIE, STAWIAJĄCE PAŃSTWO NA PEWIEN CZAS W STANIE FK LEX, FATALNEM ECHEM ODBIŁY SIĘ W KRAJU.

PRZEDWZYSTKIEM W WOJEWÓDZTWIE KIELECKIM. LUDNOŚĆ WIEJSKA PODBURZANA TAM PRZEZ POSŁÓW KOMUNIZUJĄCYCH Z NIEZALEŻNEJ PARTJI CHŁOPSKIEJ, ZABRAŁA SIĘ DO RABANIA LASÓW PAŃSTWOWYCH, A NAWET DO DZIELENIA PRYWATNYCH MAJĄTKÓW ZIEMSKICH.

NIE OBESZŁO SIĘ BEZ RABUNKÓW I NAJSÓ NA DWORY OKOLICZNEGO ZIEMIAŃSTWA. 6 DWORÓW OGRABIONO DOSZCZĘTNIE, WYRYWAJĄC NAWET TRAMWAJ Z OKIEN.

MIEJSCOWE WŁADZE ADMINISTRACYJNE WYSLAŁY POLICJĘ, KTÓRA JEDNAK NIE MOGŁA SOBIE DAĆ RADY Z ROZBESTWIONYM TŁUMEM. WÓWCZAS WOJEWODA ZAŻĄDAŁ POMOCY WOJSKA. WYRUSZYŁY TEŻ DWIE KOMPANJE 4-GO PUŁKU PIECHOTY.

NA SZCZĘŚCIE TA LOKALNA REBELJA ZOSTAŁA RYCHŁO I BEZKRWAWO ZGASIONA.

SPODZIEWAMY SIĘ, ŻE GŁÓWNI JEJ SPRAWCY, POSEŁ WALERON I TOWARZYSZE, ZOSTANĄ WYDANI PRZEZ SEJM WŁADZOM SĄDOWYM.

DRUGI WYPADEK ZABURZEŃ CHŁOPSKICH ZDARZYŁ SIĘ W DOMENACH, OPANOWANYCH PRZEZ AWANTURNICZE BOLSZEWIZUJĄCE STRONNICTWO OKONIA.

PODMAWIANI PRZEZ POSŁA DZIDUCHA I

JEGO KOMPANJONÓW WŁÓSCIANI Z LUBELSKIEGO OBRABOWALI TAM KILKA DWORÓW I RÓWNIEŻ PRZYSTĄPILI DO WYRĘBU LASÓW PRYWATNYCH I PAŃSTWOWYCH.

I TU DZIĘKI ZABIEGOM WŁADZ ADMINISTRACYJNYCH, KTÓRYM Z POMOCĄ PRZYSZEDŁ GARNIZON LUBELSKI, ZABURZENIA RYCHŁO ZLIKWIDOWANO.

W KAŻDYM RAZIE TE DWA JASKRAWE PRZYKŁADY SKUTKÓW BEZKARNEJ AGITACJI

POSŁÓW KOMUNISTYCZNYCH, KTÓRZY WYŻYSKALI DLA SWYCH CEŁÓW BOLESNE PRZEŻYCIA STOLICY, AŻ NADT WYRAŹNIE ŚWIADCZA O KONIECZNOŚCI JUŻ NIETYLKO PACYFIKACJI KRAJU I UMYSŁÓW, LECZ I O KONIECZNOŚCI POWZIĘCIA OSTATECZNEJ DECYZJI:

CZY MAMY IŚĆ ŚLADAMI TOLERANCYJNEJ BEZSIŁNOŚCI KIEREŃSKIEGO, CZY TEŻ ZAPROWADZIĆ ŁAD I PORZĄDEK SPOŁECZNY?

W SŁOWACH TYCIE NIE ŻĄDAMY BAŁA, LECZ OCZEKUJEMY OD WŁADZ PAŃSTWOWYCH KONSEKWENTNEJ POLITYKI, ZMIERZAJĄCEJ KU UŚWIADOMIENIU OBYWATELI, KU WYROBIENIU W NICH POCZUCIA PRAWORZĄDNOŚCI I KARNOŚCI SPOŁECZNEJ BEZ CZEGO ŻADNE PAŃSTWO ISTNIEĆ NIE MOŻE.

Ostrożnie traktować modne dzisiaj wrzaski.

DASZYŃSKI W OBRONIE SEJMU.

Dwaj przyjaciele, marsz. Piłsudski i p. Daszyński, różnią się znacznie w poglądach na tak ważną sprawę, jaką wartość Sejmu.

Co marsz. Piłsudski o Sejmie myśli, to powiedział posłom w sobotę. Marsz. Piłsudski wypowiedział się przeciw rządowi parlamentarnym kategorię. Natomiast p. Daszyński staje w obronie Sejmu i w swojej (świeżo wydanej) broszurze p. t. „Sejm rząd, król. a dyktator” pisze:

„Sejm nasz nie jest gorszy, a jest znacznie lepszy od społeczeństwa, o ile chodzi o poziom moralny”. „Sejm nasz jest jeszcze bardzo niewinny w porównaniu z demagogią naszej prasy”.

Albo takie zdanie:

„Młody parlamentaryzm polski nie jest jeszcze tak skorumpowany, jak wiele parlamentów starych”.

O tych zaś, co dążą do obalenia parlamentaryzmu, mówił:

„Należy ostrożnie traktować modne dzisiaj wrzaski i wyroki potępienia, ciskane na polski sejm demokratyczny. Osoby najgłośniej przeciw sejmowi występujące, są postaciami dobrze znanymi ze świadomy czytelnik dobrze poznaje w nich starych wrogów chłopca i robotnika polskiego. Z pod masek republikańskich zbyt często widać osłe ucho — monarchisty”.

Jest to wyraźne potępienie sfanowiska marsz. Piłsudskiego.

P. Daszyński występuje także ostro przeciw dyktaturze i przepowiada:

„Dyktatura prawicowa czy lewicowa, może być wstępem do ruchów rewolucyjnych, które wiadomo gdzie i kiedy się zaczynają, ale nie wiadomo na czym się kończą. Jest to przestroga zastawiana do ludzi bawiących się ogniem”.

Nie mógł się marsz. Piłsudski doczekać ostrzejszego wyroku, niż wyrok p. Daszyńskiego. Stary przywódca socjalistyczny pisał to oczywiście przed 12 maja. Wtedy bał się dyktatury z prawicy..

„cja faszystowska marszałka Piłsudskiego”. Artykuł cytuje dłuższe ustępy z oświadczeń, jakie w ostatnich dniach marszałek Piłsudski poczynił prasie warszawskiej i kończy się wnioskiem następującym: „W wywiadzie udzielonym w ostatnim tygodniu p. Juljusowi Sauerweinowi z „Matina” marszałek Piłsudski oświadczył, że nie jest faszystą i że nie dąży do dyktatury. Jest to oczywiście sposób mówienia, odpowiadający pewnym troskom polityki wewnętrznej. Ale faktem jest, że wszystkie powiedzenia i wszystkie czyny marszałka natchnione są najjaśniejszym duchem faszysty i to właśnie zapewnienia im powodzenie”.

Co to za osobnik jest Czesław Oraczewski?

Zasuspendowany ksiądz fałszerzem czeków i przemytnikiem alkoholu.

ORACZEWSKI W AMERYCE OKRADEŁ RABINA.

P. Oraczewski, który już dawno wywoływał zgorszenie swym postępowaniem w kołach duchowieństwa katolickiego i który mimo niejednokrotnych napomnień brnął w coraz to nowe awantury i awanturki, zrzekł się — jak pisaliśmy już — szat kapłańskich, czem nie zasmucił katolików, a ucieszył partię EPS., która pozyskała w nim jeszcze jednego demagogicznego mówcę i trzeba to przyznać. agitatora wiecowego pierwszej klasy.

W tygodniku „Naszemu Przeglądzie” były antysemita, były monarchista, a obecnie „moralnie odrodzony” pepesowiec, zamieścił wywiad p. t. „Dlaczego przestałem być księdzem”.

Znajduje się tam między innymi i zapowiedź rewizji w stosunku p. Oraczewskiego do problemu żydowskiego przyczem p. Oraczewski powołuje się na to, że za swej bytności w Ameryce nawiązywał kontakt z rabinami.

Otóż ten kontakt wyglądał w ten sposób, że jeden z rabinów został przez p. Oraczewskiego, naciągnięty na 1500 dolarów, a co do pobytu p. Oraczewskiego w Ameryce, to poza notorycznym fałszowaniem czeków, o czym mógłby niejedno powiedzieć bank p. Smulskiego w Chicago i nie płaceniem rachunków, p. Oraczewski ma na sumieniu i przemytnictwo, o czym świadczy poniższy dokument:

C. K. 116-24 9 stycznia 1924 r.
313. XI 23 1690 Pr.

Do Pana Konsula Generalnego Rzecz. Pol. w Nowym Jorku.

P. Piotr Billński jest sekretarzem

ks. Oraczewskiego, który prosił o zapieczętowanie kufrów zawierających książki.

Ministerstwo nie podejrzewając, że omawiane kufrы mogą mieć inną wartość aniżeli zadeklarowaną, zgodziło się na opieczętowanie tychże. Wobec widocznego jednak nadużycia zaufania Ministerstwa przez ks. Oraczewskiego i jego sekretarza, proszę o nieudzielanie im w drodze powrotnej żadnych ułatwień, ani też wiz służbowych czy dyplomatycznych.

(—) Bertoni

Kierownik Ministerstwa.

Jest to odpowiedź Ministerstwa Spraw Zagranicznych na raport Konsula Generalnego w Nowym Jorku z powodu ujawnienia w kufrach ks. Oraczewskiego, zawierających rzekomo książki, dużego zapasu wódek. Władze amerykańskie b. surowo odnoszą się do kontrabandy alkoholowej, z tego też powodu władze nasze miały wiele przykrości tembardziej, że ks. Oraczewski fałszywie zeznał, jakoby wódkę wiózł dla naszych placówek w Ameryce.

Marsz. Piłsudski - faszystą.

TAK MNIEMA „NOUVEAU SIECLE”

Wielce charakterystycznym jest artykuł wstępny jednego z redaktorów politycznych p. Jacques Roujon w faszystowskim „Nouveau Siecle” pod tytułem: „Deklara-

Demonstracja na rozkaz.

Odbyła się w poniedziałek w Warszawie.

W PONIEDZIAŁEK STOLICA BYŁA ŚWIADKIEM SMUTNEGO WIDOWISKA.

NA DANE PRZEZ PRZEŁOŻONYCH HASŁO, BO POMIMO WYWIERANEJ PRESJI NIE MOŻNA NAZWAĆ TEGO ROZKAZEM, OFICEROWIE OPUSCILI GMACH M. S. WOJSK. I W TOWARZYSTWIE PODOFICERÓW, MASZYNISTEK I WOŹNYCH RUSZYLI KUPĄ W KIERUNKU ŚRÓDMIEŚCIA.

NA CZELE KROCZYLI GENERALOWIE: NORWID-NEUGEBAUER I GÓRECKI.

DEMONSTRANCI PO PRZYBYCIU NA SASKI PLAC BYLI ŚWIADKAMI KINEMATOGRAFICZNEJ SCENY „RAPORTU” ZŁOŻONEGO POMNIKOWI KS. JÓZEFA PONIATOWSKIEGO I GROBOWCOWI NIEZNAWNEGO ŻOŁNIERZA.

W „UROCZYSTOŚCI”, KTÓRA MIAŁA ZADOKUMENTOWAĆ RADOŚĆ ARMII Z POWODU OBRAŃIA PREZYDENTEM JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO, WZIĘŁY UDZIAŁ ODDZIAŁY „STRZELCA” MĘSKIE I ŻEŃSKIE I P. O. W.

ZDAWAŁOBY SIĘ, ŻE WCIĄGNIĘCIE WOJSKA W POLITYKĘ, MIAŁO SWÓJ EPILOG W KRWAWYCH WALKACH NA ULICACH WARSZAWY. NIESTETY, JAK WIDAĆ, PEWNYM CZYNNIKOM ZALEŻY NA PODTRZYMANIU „NASTROJU”.

MOŻEMY ZAPEWNIĆ ORGANIZATORÓW PO WYŻSZEGO WYSTĄPIENIA, ŻE SIĘ CAŁKOWICIE PRZERACHOWALI.

FAKT ZERWANIA PRACY W BIURACH M. S. WOJSK. ORAZ WCIĄGNIĘCIE DO DEMON-

STRACJI ULICZNYCH OFICERÓW I PODOFICERÓW WYWOŁAŁ WŚRÓD WOJSKOWYCH, NAWET PIŁSUDCZYKÓW, NIESMAK I GŁĘBOKI ŻAŁ.

ZNACZNA ILOŚĆ OFICERÓW, Z SZACUNKU DLA SWEGO MUNDURU, W DEMONSTRACJI UDZIAŁU NIE PRZYJĘŁA, UDAJĄC SIĘ DO DO-

MÓW, GDY IM UNIEMOŻLIWIONO PRACĘ.

W OTOCZENIU P. MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH PRZYDAŁBY SIĘ NIEWĄTPLIWIE ZAWODOWY STARSZY OFICER, KTÓRYBY MÓGL W ODPOWIEDNIM MOMENCIE ZWRÓCIĆ UWAGĘ KOMU NALEŻY NA TO, CO WYPADA, A CO NIE WYPADA, CO JEST POSPOITEM WARGOŁSTWEM.

WŚRÓD LUDNOŚCI CYWILNEJ DEMONSTRACJA ZROBIŁA JAK NAJGORSZE WRAŻENIE I WYWOŁAŁA LICZNE NIEPRZYCHYLNE KOMENTARZE.

Kto idzie do rządu drogą należytą.

Z ODEZWY TADEUSZA KOŚCIUSZKI.

Obywatele! Zaklinam was na Ojczyznę i was samych, zatrzyście moment obłąkania jednością, odwagą przeciw wspólnym nieprzyjaciółom, i ciąglem odtąd uszanowaniem praw i tych, którzy imieniem prawa rozkazują. Wiedźcie, że kto prawom posłusznym być nie chce, ten nie wart wolności.

Jeżeli macie jakie żądania do przedłożenia Rządowi, nie przedkładajcie ich tłumnie, z hałasem nieprzystojnym z bronią w rękę, której tylko przeciw nieprzyjaciółom i

najeźdźnikom kraju używać powinniście, ale spokojnie, poważnie przez swoich cyrkulacyjnych zwierzchników, lub przez delegowane, godne ufności osoby, bo taki tylko sposób ludziom wolnym i poczciwym przystoi. Wiecie że Rząd jest dla was, że o was myśli, dla was pracuje. Kto więc nie idzie do Rządu drogą należytą, jest buntownikiem, burzycielem spokojności publicznej i jako taki karany być winien.

(Słowa te wyjmujemy z odezwy Tadeusza Kościuszki, Najwyższego Zwierzchnika Siły Zbrojnej Narodowej do Ludu Warszawskiego, danej w obozie pod Gólkowem dnia 29, miesiąca czerwca 1794 roku. Cytujemy według „Gazety Rządowej” nr. 1 z dn. 1 lipca 1794 roku).

Pfuj!

JESZCZE JEDNO OSZCZERSTWO.

„Przegląd Wieczorny” w Nr. 122 z dn. 31 bm raz jeszcze wystawił sobie świadectwo moralności, komentując okrzyk „Przegra Polskę” rzucony przez lewicowych członków Zgromadzenia Narodowego, pod adresem kandydata prawicy na stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej. „Przegląd Wieczorny” od siebie pisze, że „imię” p. Adolfa Bnińskiego związane było z procesem o grę w karty.

Stwierdzamy, że powyższe jest pospolitą oszczerstwem, oszczerstwem iembar-dziej kwalifikowanym, że rzucone zostało na kandydata na najwyższe w państwie stanowisko, za którym się opowiedziała przeszła trzecia część członków Zgromadzenia Narodowego.

—oOo—

W Poznaniu bezpiecznej.

TAK SĄDZIŁ B. PREMIER
SKRZYŃSKI.

„Głos Narodu” z dnia 31 maja pisze:

— B. premier Skrzyński bawi obecnie w Zagórzach, dokąd udał się dla dania wy-poczynku rozstrojonym scenami rokoszu nerwom. Jest rzeczą znamionną, że ten mąż zaufania lewicy, a zwłaszcza socjalistów, a także sympatyk p. Piłsudskiego, bawiąc w przejeździe w Krakowie, natychmiast wy-ekspedjował matkę swą, która stale mieszka w Krakowie, do Poznania, uważając, wobec niepewnych obecnie stosunków, to miasto za jedynie bezpieczną miejscowość w Polsce. P. Skrzyński uskutečnił to z takim pośpiechem, że nie pozwolił nawet wy-jedzającej porządnie się spakować.

Potwarz na gen. Rozwadowskiego.

RZUCIŁA PRASA MARSZ PIŁSUDSKIEGO.

Cała niemal prasa rokoszańska podała treść rozmowy telefonicznej gen. Rozwadowskiego z przedstawicielką Czerwonego Krzyża w czasie walk warszawskich. Gen. Rozwadowski miał grozić, że wojska rządowe nie przestaną strzelać do szpitala, jakieś rozbrojone kompanie sanitarne będą zdziesiątkowane, a żywi rokoszanie będą wszyscy rozstrzelani. Rozmowę tę podawano jako dowód niesłychanego okrucieństwa gen. Rozwadowskiego, mający usprawiedliwić represje przeciwko niemu.

Tymczasem kłamstwa te zostały przy-

gwożdżone przez Zarząd Czerwonego Krzyża, który ogłosił następujący komunikat:

„Wobec ukazania się w niektórych pismach wzmianki o rozmowie przedstawiceli Zarządu głównego PCK. z Belwederem w dniu 14 bm. Zarząd główny PCK. oświadcza, że podane w prasie szczegóły nie odpowiadają rzeczywistości i że Zarząd główny nikomu w tym przedmiocie informacji nie udzielał. — Zarząd Główny Polskiego „Czerwonego Krzyża”.

Dla zagranicy.

MIN. SPRAW ZAGRAN. WSTYDZI SIĘ TEKSTU LISTU MAR. PIŁSUDSKIEGO.

Oficjalny organ Ministerstwa Spraw Zagranicznych, przeznaczony dla zagranicy — „Messenger Polonais” podał list marsz. Piłsudskiego nie tylko z poważnymi skażeniami w tłumaczeniu francuskim, ale, ponadto, z usunięciem całych zdań, Usunięto takie zdania z tekstu: „Tym razem dziękuję wszystkim panom, że wybór mój nie był jednomyślny, tak jak to było w lutym 1919 roku. Mniej może będzie w Polsce zdrad i fał-

szów”. Drugie zdanie: „Nie mogłem wywalczyć sobie zapomnienia, nie mogłem wydożyć z siebie aktu zaufania i do siebie w tej pracy, którą już raz czyniłem, ani też do tych, co mnie na ten urząd powołują. Zbyt silnie w pamięci stoi mi tragiczna postać zamordowanego prezydenta Narutowicza, którego nie zdołałem od okrutnego losu uchronić. Zbyt silnie działa na mnie brutalna napaść na moje dzieci”.

Dobre wrażenie w Jugosławji.

ZROBI POMICIE JUGOSŁAWIAŃSKIEGO ATTACHE WOJSKOWEGO.
W WARSZAWIE.

W poniedziałek, jak wiadomo, w godzinach popołudniowych odbyły się tu i owdzie na mieście demonstracje elementów radykalnych i radykalizujących pod hasłem wyboru p. Piłsudskiego na Prezydenta. W tym czasie było już powszechnie wiadomym, iż p. Piłsudski wyboru nie przyjął.

Demonstranci dość arbitralnie rozprawiali się z przechodniami, nieodkrywającymi głowy przed niesionymi obficie czerw-

nymi sztandarami. Jednym z poszkodowanych jest attache wojskowy jugosłowiański. Zanim cudzoziemski oficer zdażył zdradzić swoje incognito i uroczystie zgłosił desinteressement do spraw wewnętrznych, został wywleczone z pojazdu przez rozentuzjuszonych zwolenników niedoszłego Prezydenta i dotkliwie poturbowany.

—oOo—

ZYGZAKI**Dlaczego milczał?**

Podczas niedzielnej manifestacji w Warszawie na Górecki przemawiał do pomnika Ks. Ponia-towskiego.

Pomnikowi spłzowemu
Co na Saskim Placu stoi
Pań Generał A. Górecki
Meldował się w pełnej zbroi.

W otoczeniu sztabu wojska.
Mówił długo i kwiecicie,
Na Józefa cześć, marszałka,
(Piłsudskiego oczywiście).

Na ten raport generalski
Który księżciu wojsko składa
Książę Józef Poniatowski
Słówkiem nic nie odpowiada.

Ktoś kto czyta myśl pomników
Jako tekst w otwartej księdze
Rzekł do tłumy: „Książę milczy
Bo on wierny był przysiędze.

— o o —

KRONIKA

Czwartek, 3 czerwca Boże Ciało — Erazma.
Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji Piotrkowska 103

Wystawa
malarstwa
rzeźby
grafiki
Czytelnia
audycje
radjofon



Park im.
Sienkie-
wicza,
Otwarta
od godz.
10 (ejrano
do 25 w.

WIDOWISKA

Teatr Miejski „Dama Kameljowa“
Teatr Popularny „Zonaty kawaler“
Casino „Kobieta bez skazy“
Reduta „Chata za wsią“
Luna „Havoc“
Grand-Kino „Złote łoże“
Odeon „600.000 fr.“
Dom Ludowy „Tragedja duszy dziewczęcej“
Kino Spółdzielni „Iwonka“
Apollo „Demon morza“
Corso „Pat i Patachon „Policjanci“
Resursa „Jazzband“
Miejski Kin. Oświat. „Marynarz na dnie morza“.

— o o —

Wiadomości bieżące**DEPEZA PREZESA RADY MIEJSKIEJ Z POWODU WYBORU PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.**

Z okazji wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej prezes Rady Miejskiej dr. B. Fichna wystosował w dniu 2 czerwca rb. depezę następującej treści:

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Ignacy Mościcki

Warszawa — Belweder.

Łódź z głębokim uzaniem wita fakt że Nawa Państwową sterować będzie reprezentant myśli twórczej i bojownik rzetelnej pracy. Dlatego społeczeństwo łódzkie za moim pośrednictwem składa Ci Panie Prezydencie cześć i hołd, jako głowie Państwa, jednocześnie wyraża głębokie przekonanie, że to — ~~o~~ Konstytucji jest dofychczas

Dzień Spółdzielczości w Łodzi.

ODBĘDZIE SIĘ DNIA 13 CZERWCA.

W dniu 27 maja odbyło się plenarne posiedzenie łódzkiego Komitetu obchodu Dnia Spółdzielczości w Łodzi.

Uroczystość tę świąt spółdzielczy obchodzi każdorocznie w pierwszą niedzielę czerwca, a więc w roku bieżącym przypada ona na dz. 6 czerwca, wobec tego jednak, że dzień ten będzie dalszym ciągiem uroczystości kościelnych święta Bożego Ciała, postanowiono przesunąć termin obchodu na dzień 13 czerwca.

Komitet w skład którego wchodzi przedstawiciele wszystkich łódzkich spółdzielni, dokłada wszelkich starań, aby uroczystością tą zainteresować szerszy ogół społeczeństwa naszego miasta. W tym celu sprwadzono odpowiednie plakaty i ulotki agitacyjne o treści spółdzielczej dostosowanej do środowisk robotniczych.

Projektowanych pochodów oraz wieców ze

względu na sytuację polityczną kraju postanowiono nie urządzać. Natomiast zorganizowana będzie w sali Filharmonji ogólna Akademia z nader urozmaiconym programem. Oprócz zasadniczego referatu o spółdzielczości, który wygłosi naczelny dyrektor Związku Spółdzielni, przewidywane są występy chóru Tow. Śpiew. im. Moniuszki, artystów teatrów miejskich i prof. Stan. Frydberga.

Projektowane są również lokalne Akademje w Widzewie i Zarzewie.

Jak się dowiadujemy, jedno z kln łódzkich ofiarowało bezpłatnie jeden seans w dn. 13 czerwca dla członków kooperatyw.

Na posiedzeniu tym Komitet postanowił wystąpić do Rady Miejskiej z wnioskiem o przemianowanie jednej z ulic na ul. Romualda Mielczarskiego, — niedawno zgasłego pioniera ruchu spółdzielczego w Polsce.

— o o —

250 stabilizowanych w Magistracie.

W NIEDZIELĘ ODBĘDZIE SIĘ UROCZYSTOŚĆ WRECZENIA NOMINACJI STABILOZOWANYM URZĘDNIKOM.

Przyjęcie przez radę miejską uchwały, wprowadzającej w życie pragmatykę dla urzędników miejskich skłoniło magistrat łódzki do przyspieszenia prac nad stabilizacją tych urzędników. Urząd wojewódzki, przesyłając magistratowi i radzie miejskiej pragmatykę do uchwalenia, ustalił również liczbę 250 urzędników komunalnych, którzy w myśl przepisów nowej pragmatyki otrzymali by akta stabilizacyjne. Wobec tego magistrat na ostatnich swych posiedzeniach ustalił listę tych urzędników, którym postanowił wręczyć uroczystość w nadchodzącą nie-

działę akty stabilizacyjne. W pierwszym rzędzie mają otrzymać je urzędnicy wydziału personalnego. O ile zasadniczo związki pracownicze dążyły przez czas dłuższy do za-twierdzenia pragmatyki, o tyle na tle podpi sywania nowych aktów stabilizacyjnych, panuje wśród pracowników magistratu silne niezadowolenie. Okazuje się bowiem, iż na liście 250 znaleźli się ci tylko urzędnicy, których magistrat uważa za posiadających kwalifikacje nietylko fachowe, ile partyjne. To właśnie wywołało wśród pracowników za-rządu miejskiego rozgorzyczenie. (E)

— o o —

P. Wawrzynkowski zwyciężył.

ZOSTAŁ ZATWIERDZONY NA PRZEDSTAWICIELA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH W ZARZĄDZIE OBW. FUND.

Związek Zawodowy Handlowców Polskich (Piotrkowska 108) otrzymał depezę z Warszawy, iż kandydat Związku do Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia w Łodzi, p. J. Wawrzynkowski, ostatecznie został zatwierdzony przez Zarząd Główny Funduszu Bezrobocia w Warszawie.

Walka więc, jaką Związek przeprowadził przy poparciu innych organizacji pracowniczych, stojących na tym samym gruncie ideowym, została uwieńczona walnym zwycięstwem. Zarząd Główny Funduszu Bezrobocia pomimo nieprzychylnego do pewnego stopnia stanowiska Zarządu Obwodowego

Funduszu Bezrobocia w Łodzi i zabiegów, grupy popierającej kandydaturę p. J. Wawrzynkowskiego, uznał słuszność postulatów wysuwanych przez Związek Zawodowy Handlowców Polskich, że interesy pracownicze na terenie Funduszu Bezrobocia reprezentować może tylko przedstawiciel apolityczny.

Zatwierdzenie p. J. Wawrzynkowskiego jako delegata pracowników umysłowych do Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia w Łodzi, daje więc rękojmię, że interesy szerokich mas pracowniczych bez względu na przynależność polityczną i wyznaniową będą w należyty sposób bronione.

ideałem, a mianowicie utwierdzenie ładu społecznego, zapewnienie obywatelom równości, a pracy należne poszanowanie — stanie się rzeczywistością.

(—) Dr. Bolesław Fichna

Prezes Rady Miejskiej m. Łodzi“.

REDUKCJA W ŁÓDZKIM PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM.

W ostatnich dniach w przemyśle włókienniczym nastąpiło pogorszenie sytuacji, zarówno w dziale bawełnianym jak i wełnianym.

nym. Redukcja dni pracy w przemyśle bawełnianym wynosi 28 proc., podczas gdy w okresie poprzednim wynosiła 13 proc., czyli wzrosła o całe 10 proc. Nie lepiej przedstawia się obecnie sytuacja w wełnie, gdzie redukcja wyraża się liczbą 20 proc. i wzrosła w ciągu kilkunastu ostatnich dni wydatnie.

ULGI CELNE DLA IMPORTERÓW ŁÓDZKICH.

Urząd celny w Łodzi, otrzymał pismo min. skarbu w sprawie ulg przy cleniu zagranicznych towarów nadchodzących do Łodzi. Przedłużony zostaje mianowicie termin, w którym nadesłane do Łodzi zagraniczne towary muszą być oclone z 14 dni do 30 dni. Jednocześnie dysponują importerzy i kupcy łódzcy 2-tygodniowym terminem dla zabrania towaru, wobec czego ogólny termin dla dopełnienia manipulacji celnych wynosi obecnie przeszło sześć tygodni, stanowiąc w ten sposób poważną ulgę dla kupiectwa łódzkiego. (e)

OD ORZECZEN KOMISJI POBOROWEJ NIEMA APELACJI.

Ostatnio zaczęły do komisariatu rządu napływać masowo podania, rekrutów rocznika 1905 którzy uczuli się pokrzywdzeni przez kategorię, którą otrzymali, na komisji peregładowej.

Komisariat rządu wyjaśnia, że od orzeczeń komisji poborowej niema apelacji a złożone podania nie będą rozpatrywane. (u)

W SPRAWIE SPISU POWSZECHNEGO DZIECI ŁÓDZKICH.

Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego rozesłało zawiadomienie do podległych mu kuratorów, iż w bież. roku podejmie spis dzieci roczników szkolnych i pozaszkolnych. Spis ten jest niezbędny dla uporządkowania metryk szkolnych, ułożenia planów realizacji powszechnego nauczania dla preeliminowania etatów nauczycielskich na szereg lat najbliższych, dla opracowania planu budowy szkół powszechnych i jej sfinansowania oraz dla reorganizacji sieci szkolnej. (u)

OSTATNI TERMIN WPLATY MIEJSKIEGO PODATKU OD LOKALI

Do dnia 1-go czerwca r. b. miała być wpłaconą do kas miejskich pierwsza rata za rok bieżący miejskiego podatku od lokali.

Wobec tego jednak, że należność ta dotychczas nawet w połowie nie została wpłaconą, magistrat m. Łodzi przedłużył termin do dnia 15 czerwca r. b.

Po wymienionym terminie magistrat będzie ściągał karę z opieszalych płatników w wysokości 4 procent miesięcznie od sumy podatków. (o)

MAGISTRAT PRZEJĄŁ OD KOMISARJATU RZĄDU DZIAŁALNOŚĆ PRZEMYSŁOWĄ.

Wczoraj odbyło się posiedzenie połączonych komisji radzieckich: skarbowej i komisji do spraw ogólnych. Głównym punktem

Dnia 2 czerwca r. b. zmarł

ś. † p.

Antoni Jabłoński

burmistrz m. Strykowa

przeżywszy lat 66.

W zmarłym tracimy człowieka godnego, ofiarnego i czulego niedolę ludzką.

Cześć Jego pamięci!

Rada i Magistrat m. Strykowa.

1593—

Koniec „bombiarzy” czekoladowych.

POZOSTAŁY TYLKO LOTERJE WYDAWNICTW DZIENNIKÓW.

Izba Skarbowa wytoczyła wszystkim fabrykantom bomb czekoladowych dochodzenia sądowe o nieopodatkowanie na rzecz Skarbu Państwa. W dniu wczorajszym Sąd Pokoju I-go okr. rozpatrywał sprawę z oskarżenia Urzędu Skarbowego przeciwko fabryce czekolady Gostomskiego o to, że przez dłuższy czas uprawiał sprzedaż premjową bez zezwolenia Urzędu Skarbowego. Przedstawiciel Urzędu Skarbowego oświadczył sądowi, że samo zezwolenie od Komisariatu Rządu nie jest wystarczające i p. Gostomski powinien był posiadać identyczne

zaświadczenie od Urzędu Skarbowego. Sprzedaż premjowa Gostomskiego i wiele „bomb szczęścia” szkodzą loterji państwowej.

Sąd po dłuższej naradzie postanowił zwrócić się do Magistratu z prośbą o podanie ceny, ile kosztowała do dnia 5 marca 1926 roku paczka czekolady firmy Tatrzańskiej i sprawę odroczył. Według Urzędu Skarbowego firma Gostomski i inni zmuszeni będą płacić na rzecz Skarbu Państwa 10 proc. za cały czas sprzedaży premjowej.

—oOo—

Szewc chodzi bez butów!

A PRACOWNICY FUNDUSZU BEZROBOCIA NIE SĄ OBJĘCI USTAWĄ
O ZABEZPIECZENIU OD BEZROBOCIA.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu obwodowego funduszu bezrobocia burzliwą dyskusję wywołała paradoksalna sytuacja pracowników tej instytucji, którzy nie podlegają ustawie o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. W wyniku dyskusji przyjęty został wniosek zwrócenia się do dyrekcji funduszu w Warszawie o przyspieszenie wyda-

nia odnośnego zarządzenia min. pracy, które umożliwiłoby korzystanie pracownikom funduszu z ustawy zabezpieczeniowej. Jednocześnie postanowiono zwrócić się do dyrekcji o wypłacenie pracownikom łódzkiego funduszu za godziny nadetatowe, czego dotąd pomimo energicznych żądań pracowniczych nie uskutecziono. (E)

—oOo—

Likwidacja zatargu z robotnikami kanalizacyjnymi.

KOMPROMIS W RADZIE MIEJSKIEJ.

Radziecka komisja pracy obradowała nad sprawą umowy zbiorowej z trzema związkami w celu ustalenia kontyngentu robotników kanalizacyjnych. Przedmiotem dyskusji był projekt radnego Rapalskiego, który po dłuższych debatach został uzgodniony i przyjęty. Deklaracja ta stwierdza, że wy-

dział kanalizacyjny zawiera umowę zbiorową z 3 centralami robotniczych związków zawodowych: zw. „Praca” zw. Ch. D. i zw. klasowego Klucz co do kontyngentu ustanawiają te związki w porozumieniu z państw. urzędem pośr. pracy. (E)

obrad była sprawa przejęcia od komisariatu rządu urzędu przemysłowego pierwszej instancji. Zakres działalności referatu przemysłowego w magistracie, który będzie utworzony obejmuje pobieranie opłat za potwierdzenie zgłoszeń przedsiębiorstw, posiadających świadectwa przemysłowe, handlowe, sprawy

handlu ulicznego, konsensów opłat za zejścia komisji i t. d. Przedmiotem dyskusji była konieczność poczynienia zmian organizacyjnych w dotychczasowym statucie wydziału przedsiębiorstw miejskich. W wyniku dyskusji przyjęto szereg wniosków w tej sprawie. (E)

PRZEKAZY NA 500 ZŁOTYCH I WZWYŻ W LISTACH POLECONYCH.

Generalna Dyrekcja Poczty i Telegrafów wysłała okólniki do wszystkich urzędów pocztowo-telegraficznych, aby przekazy opiewające na 500 złotych i wzwyż były posyłane w listach poleconych. (o)

ROZPOCZĘCIE WYPŁAT ZASIŁKÓW USTAWOWYCH BEZROBOTNYM PRACOWNIKOM UMYSŁOWYM.

Z Obwodu Funduszu Bezrobocia dowiadujemy się, że bezrobotni pracownicy umysłowi, zamieszkujący najmniej od 3-ich tygodni na terenie danego Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, którzy pozostawali najmniej przez 20 tygodni w stosunku najmu pracy w zakładach pracy, zatrudniających powyżej 5 pracowników, a zgłosili się, względnie zgłoszą swe prawa do zasiłków z Funduszu Bezrobocia w odnośnym Urzędzie Pośrednictwa Pracy, najpóźniej do dnia 12 czerwca r. b. — uprawnieni są do korzystania z określonych wymienioną ustawą zasiłków z Funduszu Bezrobocia.

Pracownicy zwolnieni z pracy z zakładów wyżej wymienionych po dn. 12 maja r. b. lub w przyszłości — winni zgłosić swe prawa do zasiłku we właściwym P.U.P.P. swego miejsca zamieszkania — najpóźniej w ciągu 1 miesiąca od dnia utraty pracy.

O bliższe informacje w sprawie zasiłków ustawowych, bezrobotnym pracownikom umysłowym, należy zgłaszać się w odnośnych P.U.P.P. w godzinach urzędowych. (o)

IONIEC ROKU SZKOLNEGO.

Lekcje we wszystkich szkołach średnich państwowych i prywatnych kończą się w dniu 19 czerwca r. b. Okres czasu od dnia 21 do 28 czerwca włącznie jest przeznaczony w szkołach państwowych na egzaminy wstępne oraz czynności, związane z zakończeniem roku szkolnego. (o)

NIE BĘDĄ SZMUGLOWAĆ TYTONIU Z GDAŃSKA.

Senat wolnego miasta przedłożył w sejmie gdańskim projekt ustawy w sprawie podwyższenia podatku od tytoniu i wyrobów tytoniowych. Celem tej ustawy jest przygotowanie w m. Gdańsku na wprowadzenie monopolu tytoniowego i przy stosowaniu ustawodawstwa gdańskiego do ustawodawstwa Rzeczypospolitej Polskiej. Z chwilą podwyższenia cen tytoniu, szmuglerom nie opłaci się przewozić tytoniu do Polski. (o)

LATO JEST GROŹNE DLA NIEMOWLĄT.

„Kropka Mleka” przypomina matkom, mającym niemowlęta, że najgroźniejsze miesiące dla życia ich niemowląt są miesiące letnie. Od upałów psuje się mleko, nie odpowiednio przygotowane i przechowane pożywanie kwaśnijsze, co wywołuje liczne zaburzenia żołądkowe kończące się nieraz tragicznie. Pamiętajcie matki że w Przzychodniach „Kropki mleka” Piotrkowska 103, Aleje I Maja 22, Wólczańska 253, Zgierska 130, Rokicińska 49, Kielna 17, dostaniecie wskazówki od lekarza i wykwalifikowanej higienistki jak, kiedy i czym żywić nie mowlę, aby je uchronić od chorób i niedomagań.

WYCIECZKA DO LASU TUSZYŃSKIEGO I WYŚCIGI KOLARSKIE T-WA S.O. „ODRODZENIE”.

W dniu 6 czerwca r. b. T-wa S. O., „Odrodzenie” urządza wycieczkę autami do lasu Tuszyńskiego, oraz wyścigi kolarskie na szosie Rzgów-Tuszyń-Srocko-Piotrków.

Wyścigi odbędą się klubowe i międzyklubowe. Ogółem biegów 5. Startowe 2 zł.

Zapisy na wycieczkę i wyścigi kolarzy niezrzeszonych przyjmuje Sekretariat T-wa każdego dn. od godz. 7-ej do 9-ej wiecz. w lokalu przy ul. Rzgowskiej nr. 90.

Teatr i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, czwartek i jutro piątek ostatnie dwa wieczorowe przedstawienia dramatu Dumas'a (syna) „Dama Kameliowa” z występem Marii Przybyłko-Polskiej. Bilety ulgowe ważne.

Przez szkolnictwo zawodowe do odrodzenia przemysłu i handlu.

Z WYSTAWY PRAC MŁODZIEŻY ŁÓDZKICH SZKÓŁ ZAWODOWYCH.

W dniu wczorajszym o godzinie 12-iej w południe w lokalu Miejskiej Galerii Sztuki w parku im. H. Sienkiewicza odbyła się uroczystość otwarcia wystawy prac młodzieży łódzkich szkół zawodowych, średnich i Państw. Szk. Przemysłowej żeńskiej, Państwowej Szk. Zawodowej Żeńskiej, Państw. Szk. Handl. Żeńskiej, Miejskiej Szk. Handlowej Męskiej i Szkoły Handlowej Ł. Tow. Szerz. Wiedzy Handlowej.

Po przemówieniu organizatora wystawy dyr. Pilichowskiego, J. E. ks. biskup Tymienicki oraz kurator Okręgu Szkolnego J. Owiński zaznaczyli ważność tej pierwszej w Polsce wystawy, mającej wykazać dążenie szkolnictwa w kierunku podniesienia naszego przemysłu i rzemiosła.

W akcie otwarcia wystawy wzięli udział przedstawiciele szkolnictwa i władz miejskich z panem kuratorem Owińskim i p. prez. Cynarskim na czele.

Obecna wystawa ma wielkie znaczenie dla życia gospodarczego Łodzi, zaznajomi bowiem świat kupiecki i handlowy z nowoczesnymi metodami przygotowania młodzieży do pracy biurowej, fabrycznej i prze-

mysłowej. Niewątpliwie wystawa stanie się ważnym czynnikiem, pobudzającym do kształcenia się zawodowego młodzieży. Wystawa obfituje w szereg różnorodnych i bogatych działów, świadczących dobitnie o wysiłkach naszego szkolnictwa zawodowego.

Z pośród licznych eksponatów umieszczonych na wystawie, na szczególne podkreślenie zasługują bardzo efektownie i gustownie urządzone działy: krawiecki i modniarsko-czapniczy Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej oraz hafciarski i zdobniczy Państwowej Szkoły Przemysłowej Żeńskiej.

Na uwagę zasługują również prace snycerskie Czarnowskiego, ucznia Szk. Handlowej Łódz. Tow. Szerz. Wiedzy Handl. Stolik do kart, rzeźbiony scyzorykiem przez owego ucznia w przeciągu 280 godz. jest wzo-rem kunsztu snycerskiego.

Całość wystawy robi wrażenie jaknajlepsze i ze wszech miar zasługuje na obejrzenie.

Niska cena wejścia, a mianowicie: 30 groszy dla dorosłych i 20 groszy dla młodzieży (wycieczki płacą po 10 gr. od osoby) niewątpliwie ściągnie na wystawę tysiące osób.

Ułgi kolejowe dla powracających z kuracji krajowej.

NOWE ROZPORZĄDZENIE.

Dyrekcje kolejowe otrzymały rozporządzenie ministerstwa, że z dniem 4 maja zmienia się taryfa ulgowa dla przejazdów powrotnych z uzdrowisk krajowych na okres od 15 maja do 31 października r. b. Zmiana taryfy polega na tem, że osoby, które w celach leczniczych lub odpoczynkowych udały się do miejscowości, objętych wykazem uzdrowisk krajowych i tam pozostawały conajmniej 14 dni mogą przy powrocie korzystać jednorazowo przy przejeździe pociągami osobowymi z ulg następujących: a) w wagonach klasy III płacą połowę normalnej taryfy klasy IV, b) w wagonach klasy II płacą połowę normalnej taryfy klasy III i c) w wagonach klasy I płacą połowę

normalnej taryfy klasy II. Do pociągów pośpiesznych obowiązuje dopłata normalna. Ułgi te stosują się wyłącznie przy przejeździe od najbliższej stacji danego uzdrowiska i tylko przy odległości conajmniej 100 kilometrów. Bilety ulgowe wydają odnośne kasy biletowe na podstawie zaświadczeń wydanych przez Zarządy zdrowisk lub uzdrowisk, wzgl. komisje uzdrowiskowe i wreszcie w z braku tychże w danej miejscowości przez zarządy gmin. Wykaz uzdrowisk, z których powracający kuracjusze mają prawo do korzystania z ulg. powyższych obejmuje niemal uzdrowiska całej Polski. Bliższych wskázówek w tym kierunku udzielają odnośne kasy biletowe. (o)

W sobotę XXVII—ma premiera sezonu, komedia aktualna w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego „Kobieta, wino, dancing”.

TEATR LETNI W OCRODZIE STASZICA.

Z powodu gruntownych przeróbek na widowni i na scenie, a także przez wgląd na panujące chłody, otwarcie sezonu letniego zostaje odłożone do przyszłego tygodnia.

TEATR POPULARNY.

Dziś we czwartek tylko jedno przedstawienie o godz. 8,30 wiecz. operetki B. Buchbändera p. t. „Zonaty kawaler”.

W piątek, sobotę i niedzielę w dalszym ciągu „Zonaty kawaler”. Ceny miejsc na przedstawienia w dniu powszednie i w niedzielę po południu najniższe t. j. siedzące 1,50 gr., 1 m. i 60 gr. wejście 30 gr. Kasa czynna dziś od 12 w południe do 10—ej wieczorem.

DZISIEJSZ.: OSTATNI WYSTĘP OPERETKI WARSZAWSKIEJ.

Licznie zgromadzona publiczność w dniu wczorajszym w Sali Filharmonji bawiła się wybornie na wystawionej operetce w 3-ach aktach Gilberta

p. t. „Paryżanka”. Co chwila rozlegały się huragany śmiechu. Dziś w czwartek o godz. 8,30 wiecz. odbędzie się drugie i ostatnie, a udział biorą: Elna Gistedt, Milewska, Czapski, Domostawski, Downmont, Mierzejewski, Winiarski, Zbierzyński, Zdaniwicz i inni. W akcie 3-cim odtańczone będą tańce: „Tango Apache”, „Charleston” — „Walc wiedeński”.

Z TOWARZYSTWA MUZYCZNEGO IMIENIA CHOPINA.

Z dniem 6 czerwca rozpoczynają się ferie letnie.

W dniu tym, jako w dniu zakończenia roku, zechcą zebrać się wszyscy Członkowie na nabożeństwo w kościele św. Krzyża o godzinie 1—ej w południe, na którym pieśnią religijną wykonają chóry i orkiestra T-wa, zaś o godzinie 4—ej po południu w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej 92 na połączonym zebraniu towarzyskiem, na którym odbędzie się popis zespołów i zaproszonych solistów.

Bezpłatne wejście na to zebranie towarzyskie każe się spodziewać każdego przybycia tak Członków i ich Rodzin, jako też i wszystkich sympatyków i zwolenników Towarzystwa.

Komunikaty.

LOTERJA „ZWIĄZKU STRZELECKIEGO”.

W dniu 29 maja br. o godzinie 19-tej w lokalu Związku Strzeleckiego przy ul. Sienkiewicza 3-5 odbyło się losowanie głównych fantów ze sprzedaży „Bomb czekoladowych z niespodziankami” w obecności członków Zarządu Okręgu, oraz 5-ciu osób wybranych z pośród kilkuset oczekujących posiadaczy kuponów.

Losy ciągnęła 11-to letnia dziewczynka Marja Lasota zamieszkała w Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr. 18.

Wynik losowania jest następujący:

Nr. Nr. 14310 — maszyna do szycia. 052897 — maszyna do szycia. 27649 — rower, 061765 — rower 70341 — rower 028849 — krowa 55412 — koń, 095129 — premjówka dolarowa 5911 — premjówka dolarowa, 035809 — premjówka dolarowa, 29597 — premjówka dolarowa, 094757 — premjówka dolarowa. 19356 — zastawa platerowa. 029192 — zastawa platerowa, 30468 — zastawa platerowa, 066115 — zastawa platerowa, 97114 — zastawa platerowa.

Po odbiór wygranych fantów należy się zgłaszać codziennie od godziny 12-tej do 18-tej w Hotelu „Polonia” ul. Narutowicza 38 do dnia 15 czerwca 1926 roku. 3427.

Ze sportu

PRZED CZWARTKOWYM MECZEM O MISTRZOSTWO Ł. K.S.—Ł.T.S.G.

(C-S) W czwartek, dn. 3 bm, o godz. 5 po poł. odbędzie się sensacyjne spotkanie o mistrzostwo pomiędzy ŁKS-em i ŁTSG. Zawody te budzą wielkie zainteresowanie, gdyż drużyna Towarzystwa po ostatnim zwycięstwie nad Turystami wystawia do meczu z ŁKS-em swój najlepszy skład z Herbstreichem na prawym łączniku.

ZAWODY O MISTRZOSTWO POLSKIE W BOKSIE.

(C-S) W sobotę i niedzielę dn. 5 i 6 bm. odbędą się na ringu w Helenowie zawody bokserskie o mistrzostwo Polski, których przeprowadzeniem zajmuje się ŁOZB. Do zawodów tych staną prócz bokserów łódzkich, „asy” bokserstwa polskiego, a mianowicie wszyscy mistrzowie okręgowi poszczególnych wag.

JEŹDZCY POLSCY WE WŁOSZECH.

MEDJOLAN 31-V (C-S) Na międzynarodowych zawodach hipicznych w konkursie „Grand Prix de la Ville Milano” w pierwszej serji rtm. Antoniewicz na „Jowiszu” zajął ósme miejsce, zaś rtm. Chojecki na „Jacku” dziewiąte miejsce. W drugiej serji rtm. Dobrzański na „Jowiszu” zajął ósme miejsce. W ogólnej klasyfikacji zwyciężył włos Lequio.

7 ETAP KOLARSKIEGO BIEGU DOKOŁA WŁOCH.

RZYM 1-VI (C-S) Siódmy etap kolarskiego biegu dookoła Włoch Foggia-Sulmona (251 klm. — przeważnie w górach) wygrał Binda, przyczem Girardengo (dotychczasowy leader) wycofał się z biegu z powodu naderwania mięśni. W ogólnej klasyfikacji prowadzi obecnie Bruner przed Bresciani i Binda.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 2 czerwca 1926 roku.

WALUTY.

Bel. St. Zjedn. 16,80

Wychowankowie mateczki Rozłowskiej pragną zostać „strzelcami”.

MARJAWICI ŁÓDZCY ZGŁOSILI AKCES DO ZWIĄZKU „STRZELECKIEGO”

Onegdaj zgłosiła się delegacja marjawitów z ulicy Franciszkańskiej do zarządu obwodu Związku Strzeleckiego oświadczając, że i oni stoją przy idei pierwszego Marszałka Piłsudskiego i pragną założyć czysto marjawicki oddział Związku Strzeleckiego. Stan bowiem chętnych wynosi ponad 300 osób wraz z orkiestrą. Ponieważ zarząd Obwodu nie mógł udzielić odpowiedzi wyznaczono wspólną konferencję na dzień 4 b. m. gdzie zostanie szczegółowo omówiona powyższa sprawa. (pap)

W związku z powyższym jesteśmy w możności dodać następujące szczegóły, które z jednej strony komisariat Rządu powinny zainteresować, z drugiej posłużyć „Strzelcom” do zorientowania się, kto się chce podszyc pod jego firmę.

Otóż organizacją marjawickiej drużyny strzeleckiej zajmuje się niejaki ks. Przysiecki, specjalnie wydelegowany z Felicjanowa do Łodzi przez kandydata do kryminału za bluźnierstwo, tj. „arcybiskupa” Kowalskiego. Warunki przyjęcia: wpisowe 50 gr. na „umundurowanie” 80 zł., płatnych ratami po 20 zł. przyczem ks. Przysiecki nie kładzie tamy dobroczynności i obiecuje tym „kto da więcej”, że zostanie komendantem.

Ze cała ta impreza obliczona jest jeno na to, aby napęlić kieszenie wiecznie spragnionych gotówki pasterzy marjawickich, to jasne jak słońce i na to zwracamy uwagę władz, aby zawczasu położyli kres naciąganiu głupich czy naiwnych prostaczków.

Do wiadomości zaś „Strzelca” podajemy następujące ciekawe dane. — Kiedy w r. 1905 wybuchła rewolucja i cały proletarijat polski jak jeden mąż podniósł się przeciw knutowi carskiemu — ks. Kowalski — obecny organizator drużyny strzeleckiej — pierwszy pojechał do Petersburga, gdzie car batjuszkę zapewnił, że wywoła — za rubelki naturalnie — walki religijne w Polsce przez co łatwiej będzie stupajkom policyjnym zgnieść, rewolucję proletariatu polskiego.

Ze też niemałe zasługi położyli w tym względzie ks. Kowalski et cons dla „Matuszki Rassieji” najlepszym dowodem, że car obdarzył ks. Kowalskiego orderem św. Jerzego i św. Anny zaś ks. ks. Próchniewskiego i Gołębiowskiego — obecnego prob. par. przy ul. Franciszkańskiej w Łodzi — orderem św. Anny.

O odznaczeniu tem ciekawi czytać mogą w „Moskowskich Wiadomościach” z 19.7.1909 Nr. 158 w koresp. A. A. Kiriejewa,

I ci ludzie, którzy dla własnej korzyści zdradzili ongiś Polskę i polski lud pracujący, którzy w czasie okupacji wystugiwali się najeźdźcom pruskim, dziś śmiało organizować kadry, mające służyć ku obronie polskiej? Dziś występują w roli patrijotów polskich?

Ładny nabytek będzie miał związek strzelecki. W.

Dalsza działalność „redaktora” Ciesielskiego.

ŁÓDZKI „NIEBIESKI PTAK” NA WYSTĘPACH W RADOMIU.

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w wydziale apelacyjnym rozpatrywał sprawę Adolfa Kazimierza Ciesielskiego osławionego „redaktora” Czerwonego Kurjera. Gd Kurjer Czerwony zbankrutował Danielewicz wydawca i Ciesielski redaktor uciekli z Łodzi i skryli się do Radomia.

Urząd śledczy zawiadomiony o powyższym rozesłał za zbiegami listy gończe o czym wiedział także posterunek policyjny w Radomiu.

Nazajutrz przybył na posterunek Ciesielski i zameldował się u kierownika komisariatu. Gdy Ciesielskiego wpuszczono przedstawił on się komisarzowi Radoniowi, że jest redaktorem dobrze postawionego piśma łódzkiego, i, że pragnie założyć w Radomiu filję na zrealizowanie czego potrzebnych mu jest 1000 złotych.

Komisarz Radon pozornie się na powyższe zgodził, lecz jednocześnie poprosił Ciesielskiego aby przybył po godzinie i polecił „redaktora” śledzić.

Okazało się, że Ciesielski chciał także nabrać komisarza i usiłował wyludzić od niego 100 złotych.

Gdy po godzinie Ciesielski wrócił z komisariatu został on przez komisarza Radonia aresztowany, a dowiedziawszy się o decyzji policji groził komisarzowi wobec policjantów, że oskarży go o usiłowanie pobrania łapówki.

Ciesielski został przez sąd pokoju w Radomiu skazany na 1 miesiąc więzienia a w dniu wczorajszym został powyższy wyrok w sądzie okręgowym zatwierdzony. (u)

DEWIZY.

Belgia 34,90.

Holandja 435,00.

Londyn 52,63.

Nowy Jork 10,80.

Paryż 35,65.

Praga 32,05.

Szwajcaria 209,60.

Włochy 41,27 i pół.

Wiedeń 152,95.

Obroty nieco większe. Kursy dewiz słabsze, z wyjątkiem na Paryż i Berlin. Dolar w obrotach pozagiełdowych — 10,80. Rubel złoty: 5,69.

PAPIERY PROCENTOWE.

10 proc. poz. kolejowa 168,00; 6 proc. poz. dolarowa r. 1920 68,50; 5 proc. pań. poz. konwersyjna 31,50; 4 i pół proc. L. Z. ziem. przedw. 32,75; 4 i pół proc. L. Z. ziem. złotowe 22,50; 5 proc. L. Z. m. Warszawy przedw. 22,40; 5 proc. L. Z. Warszawy złoto-

we 32,00; 4 i pół proc. L. Z. Warszawy przedw. 19,00; 4 i pół proc. L. Z. Warsz. zlot. 25,00; 5 proc. L. Z. Tow. kred. m. Kalisza 15,00 (przedwójne); 6 proc. obl. g. Warsz. 1915-16 r. 10,60.

AKCJE.

Bank dyskontowy 5,10; Bank handlowy 1,40; Bank Polski 48,50; Bank Zachodni 0,85; Spieśs 2,00; Elektryczność 21,00; Słta i Światło 0,09; Czestocice 0,70; Gosławice 1,20; Warsz. cukier 1,60; Firley 0,95; Łazy 0,08; Węgiel złotowy 40,000 Fitzner 1,00; Lilpop 0,54; Modrzejów 1,70; Norblin 0,76; Ostrowiec 3,80; Rudzki 0,67 Starachowice 0,82; Zawiercie 5,75; Żyrardów 7,10.

Pożyczki państwowe bez zmiany. Dla Listów zastawnych i akcji tendencja mocniejsza.

DOLAR W ŁODZI.

W dniu wczorajszym przed południem na ryn

ku pieniężnym w Łodzi w obrotach prywatnych kurs dolara wynosił 11,2 w placeniu i 11,5 w zadaniu. Tendencja słaba.

Do akt. Nr. 435 1926 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi **STANISŁAW DULKOWSKI**, zam. w Łodzi, przy ul. Gdańskiej Nr. 6 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 10 czerwca 1926 r. od godz. 10—ej rano w Łodzi, przy ul. Zawadzkiej pod Nr. 34 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Spadkobierców Moszka Działyńskiego i składających się z mebli ocenionych na sumę 1040 zł.

KOMORNIK STANISŁAW DULKOWSKI.

Łódź, dnia 26 maja 1926 r.

1713

FILHARMONJA.
Dziś o godz. 8.30 wiecz.
Ostatni gościnny występ
Warszawskiej Operetki „Nowości“
 Na czele uroczą gwiazda
Eina GISTEDT
 Dalszą obsadę stanowią Milewska, Czapski, Domośłowski, Doman, Winiarski, Zbierzyński, Zdanowicz i inni.
 Ostatnia nowość z repertuaru Warszawy
„Paryżanka“ Operetka w 3-ach aktach
 J. Gilberta.
 Szczegóły w programach.
 Bilety sprzedaje kasa Filharmonji. 1717

ODEON
Dziś premiera.
Po raz pierwszy w Łodzi.
600.000 franc. miesięcznie
 Wielka 10 akt. komedia w roli gł.
Mikołaj Kolin.
 Ceny miejsc: III 75 gr. II 1 zł. I 1,50.

APOLLO
Dziś premiera.
Demon morza
 srebrzielo ameryk. w 12 aktach w roli tyt.
Milton Sills
 Do g. 6-ej wszystkie miejsca po 70 gr. i 90 gr.

CORSO
Pat i Patachon
jako Policjanci
 10 aktów wybuchów śmiechu,
 Ceny miejsc niższe: I miejsce 1 zł. II miejsce 75 gr. III miejsce 50 gr. Do godz. 6-ej wszystkie miejsca po 50 i 75 gr. 1714-

Grand-Kino **„ZŁOTE ŁOŻE“** Wstrząs. dramat życiowy nędzy, szczęścia i upadku w 10 wielk. akt. pg. noweli J. Macpherson
ZŁOTE ŁOŻE
 oryginalny zachwycający bał cukrowy gdzie wszystkie dekoracje bez wyjątku kostjmy i akcesoria są z ciuru nawet dla grona tańczących teleczek i kwiatów rozsypujących się za silniejszym dotknięciem dłoni
Wszehświatowy sukces. — Twórca i Reż. filmów. — „Głosy samobójców“ i „10 przykazań“ — Przepych wystawy — W rolach głównych potęga świata Rod la Raque, Vera Reymolds, Teodor Kozłow.
Nad program. Koń mechaniczny. 1616-

Dyrekcja Szkoły Handlowej
Łódzkiego Towarzystwa
Szerzenia Wiedzy Handlowej
 (ul. Gdańska Nr. 45.)
 podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne odbywać się będą od 23 do 26 czerwca r. b. włącznie o godz. 4 po południu.
 Czesne w trzech klasach ogólnokształcących wynosi 25 zł. miesięcznie, zgóry za kwartał 70 zł.
 Podania przyjmuje kancelarja Szkoły codziennie w godzinach biurowych. 1697

NA RATY!
 Nareszcie wszyscy się już przekonali, że tylko w firmie „Kredyt“ Nawrot 15, 1-sze piętro kupić można tanio i na dogodnych warunkach towary: na kstjmy, suknie, ubrania, palta firanki, kopy, kołdry matowe i biały towar 135
„KREDYT“, Nawrot 15
 1 piętro, Tanio, Dog. warunki
MUZYKA gruntownie udzielam na skrzypcach mandolinie, gitarze oraz teorii muzycznej Amatorom systemem skróconym. Intrymenty i nuty są na miejscu i do sprze cenia 6 go Sierpnia 18 m. 14.

Mieszkanie
 złożone z dwóch pokoi, przed pokoju, kuchni, łazienki, klozetu, gaz, elektryczność, śród miesiące. Wiadomość Al. Kociuszki 4 stróż wskaże. 1229-10

Zewodowa Szkoła
A. Kopydłowskiej
 Łódź, Piotrkowska 154,
 Od 1 czerwca rozpoczynają się Wakacyjne kursy kroju, pasowanie, modelowania bielizny szycia, robót ręcznych, haftu maszynowego i modn. Trwać będą do 31 sierpnia opłata zniżona o połowę Po skończonym kursie uczennice otrzymują śala decetwa Zap. w kanc. szkoły od 10-1 i 6-8 w. 1710-

Z czystym sumieniem

 gwarantować możemy. 12 łózek metalowe, wózki spacerowe, materace wyscielane, materace druciane oraz materace do mebliowych łózek podług miary „Patent“ umywalki, rowery angielskie i francuskie kupuje się najtaniej i na najdogodniejszych warunkach w fabrycznym składzie 1805-
„Dobropol“ Łódź, Piotrkowska Nr. 73. w podwórzu.

Szkoło okienne!
 ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli; diamanty do rżnięcia szkła poleca po cenach niskich.
J Olejniczak, Główna Nr. 14.
 UWAGA: Szkła inspektowe w wielkim wyborze. 146

Krycie dachów tekturą smołowc.
Smołowanie dachów papowych
Roboty asfaltowe
Blacharskie
Betonowe
Brukarskie
 wykonywa po najniższych cenach i na dogodnych warunkach firm.
A. TAHN i S-ka
 Łódź, ul. Sieńkiewicza Nr 58, tel. 1-25. Egz. od r. 1836.

8 kl. gimnazjum humanistyczne
Bogumiła Brauna
 Narutowicza Nr. 59, tel. 34-07. 1691
 Egzaminy wstępne rozpoczną się w drugim terminie dnia 21 czerwca.
 Opłata szkolna w klasach wstępnej, I-ej, II-ej, i III-ej w przyszłym roku szkolnym będzie zniżona.

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 3.

SKLEPY SPOŻYWCZE:

Machnikowski Wójtowska 23.
Stoliński L. Złota 2.
Kijańska Przejazd 70.
Witt Anny 22.
Pogorzelska Hrabowska 3.
Ruszkiewicz Karola 18.

PRACOWNIE OBUWIA:

W. Marczewski Kątna 32.

FRYZJERZY:

Staroński Zamenhofska 11.

ŚLUSARNIE MECHANICZNE:

Chmielecki Anny 26.
Sommer Gdańska 124 (oraz rep. samoch.)

ZAKŁADY TAPICERSKO-DEKORACYJNE:

Luczak Zamenhofska 2.

HERBACIARNIE:

Skoczylas Radwańska 69.
Korzeniowska Wólczajska 168.

MASARNIE:

Marks Gdańska 152.
Bautz Zamenhofska 14.
Derdzikowski Wólczajska 156.
Lubelski Skierniewicka 12.

PIEKARNIE:

Suwalski Radwańska 35.

SPRZEDAŻ RESZTEK:

Przybylska Wólczajska 62.

ZAKŁADY BLAGHARSKIE:

Kapczyński Juljusza 23.

KWIACIARNIE ARTYSTYCZNE:

Salwa Narutowicza 27.

ZAKŁADY KRAWIECKIE:

Lowiecki i Spencerski Wólczajska 90.
Wołowski Aleksandrowska 47.

Pawlicki Anny 24.

Płoszajski Wólczajska 151.

ZAKŁADY KOWALSKIE:

Wiśniewski Radwańska 45.

Pietrz Wólczajska 109.

Przeżywamy czasy bardzo ciężkie. Niejednemu trudno związać koniec z końcem niejedni nie wie jak związać budżet domowy. Powyżej podajemy spis firm, czysto polskich, rzemieślników, sklepów — wogóle producentów, nabywanie u których jako z pierwszego źródła oszczędzi niejednemu wielu groszy. A z tych groszy składają się złote dziesiątki i setki złotych. Połączmy sobie wzajem. Kupujmy u firm ogłaszających powyżej a przetrzymamy i te ciężkie czasy. Reklama jest dźwignią rzemiosła i handlu.

Drukarnia Akcydensowa

„ROZWOJ”

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące

w zakres drukarstwa, jak to:

blankiety, rachunki, koperty i nakłady tygodników

Ceny bardzo przystępne.

Dla prenumeratorów 15 proc. ulępstwa

8-0 kl. Gimnazjum Humanistyczne
z klasą wstępną i podwstępną

Aleksego Zimowskiego

w Łodzi, ul. Boczna 5.

Telefon 21-56.

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne przed wydziałami odbędą się w dwóch terminach 17 i 18 maja do kl. wstępnych I, II i III-ej i 16, 17 i 18 czerwca do klas wstępnych I, 2, 3, 4, 5, 6, 7. W klasie podwstępnej A. (oddział dla dzieci nieumiejących czytać) opłata szkolna wynosi 75 zł. kwartalnie. 1554-

Zapisy przyjmuje kancelaria codziennie

Jedno biuro w Łodzi,
które solidnie i prędko

prośby i skargi

do wszystkich urzędów w najrozmaitszych sprawach redaguje

Biuro Prośb i Podan

„ES - EM”

Łódź, Gdańska 28. Telefon 41-46,

Właściciel: Mauerberger,

1257

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Place do sprzedania Wiadomość Włoczek Sinderman 1620-1

A! Sypialnia dębowa, kredens pokojowy, szafy, łóżka sprzedaje Stolarnia Lubelska przy Napiórzkowskiego, 1586-1

Mieszkanie do sprzedania frontowe, pokój z kuchnią przy ul. Andrzeja róg Piotrkowskiej. Wiad. w biurze dzienników W. Gajewskiego ul. Piotrkowska 103. 712-1

Jest do sprzedania piwiarnia ul. DREWNOWSKA № 52. 1581-2

Dom murowany z ogródkiem 15 mieszkań nowoczesnie budowany w okolicy Górnej Ryka z tego 2/3 do sprzedania. Cena 7000 zł. Wiad. ul. Piotrkowska 245 m ślusarni, 1595-1

Sprzedaje piwiarnię lub odstępuje lokal na skład win i wódek Srebrzyńska 85. 1578-3

Stolarnia poleca meble po cenach niższych Główna 55, pr. oficyna. 1542-3

Place do sprzedania w Chojnach, 3200 łokci kwad, Sieńkiewicza 27. m. 7 1557-1

Place kupię w śródmieściu albo na peryeriach ze 2 do 4 tys złotych Oferty pod „E. B.” 1589-1

Okazyjnie 2 otomany do sprzedania, krzesła, kosałki cena przystępna Nawrot 8 tapicer. 1787-4

Powerki angielskie damski i męski do sprzedania Gdańska 46, m. 15. 1588-2

Obiady prywatne zdrowe i tanie Wólczajska 109, m. 5. 1584-3

Różne:

Wyuczam haftu maszynowego, białego, kolorowego filet, toledo aplikacje oraz kurs filet ręczny 10 zł. Wschodnia 64, pr. oficyna m. 22. Przyjmuje do haftu. 1521-1

KUŹNICA, półwysp (Hel) pielisko nad Bałtykiem, 2 plaże las sosnowy, pensjonat A. SZYDAROWSKIEJ z tarasem na morze, otwarto od 1 czerwca do 1 września, dancing, kuchnia wyborowa, tenis. Zgłoszenia Puck. wita własna. 1151-11

HEL Pensjonat, Zacziszko" pokoje słoneczne Ceny przystępne Wiad. Warszawa ul. Mokotowska 57, m. 25.

Potrzebny jest chłopiec lat 15 Zakład Cukierniczy Chłoczańska 11 1587-1

Potrzebna uczennica do pracowni sukien Ogrodowa 28, sier. 5. m. 4. 1589-1

Sklepowa potrzebna do pralni znająca prasowanie któraby już pracowała w pralni. Zawadzka 16a. 1594-2

KOREPETYTOR Maturzysta gimnazjum państwowego Kopernika przyjmie kondycje na wyjazd na czas wakacji Oferty do Rozwoju pod „Kondycja” 1588-1

Zredukowany urzędnik blagajny o jakakolwiek posadę, wykształcenie wyższe Oferty sub „Rachmistrz”. 1580-1

KROJU szycia, modelowania, pasownia, hafatu wyseca szybko, grantownie na do godnych warunkach znana szkoła „Józefiny” Mistrzyni cechowej, nagrodzona medalami. Przyjmuje zapisy na nowy kurs kończącym patenty. Firma egz. od 1892 r. Piotrkowska 165. 1576-1

Potrzebny chłopiec do gospodarstwa rolnego, ul. 28-go p. S. K. № 75, Lapp Jan. 1585-1

Lokal odpowiedni na warsztat do wynajęcia Andrzeja 50, gospodarz. 1516-1

Potrzebna służka do wszystkich kłębów znająca się na kuchni i prasowaniu. Szosa Pabjanicka № 35 w piekarni. 1519-1

Dwa pokoje, kuchnia odstąpię w Warszawie Oferty sub „Umieblowane”. 1582-1

Zgubione dokumenty

Grzybowska Franciszka zgubiła paszport polski wydany w Łodzi. 1547-1

Hofman Marja zgubiła paszport polski wydany w gm. Dźbanki oraz zaświadczenie ślubne. 3568-1

Przybysz Aleksander zgubił dowód osobisty wydany w Łodzi. 1592-5

Ell Zollerówna uczennica VII kl. gimn. zedak. A. Rothert w Łodzi zgubiła matrykulę. 1590-1

Starszy felczer

Wacław Ostrowski

Sknerowa № 18,

wyjechał

powróci dnia 1 lipca r. b. 1570-2

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w ł. kacie 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 6 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w ł. kacie podzielona na 3 łamy, za tekstem i w ł. kacie podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 5-ej po 6-ej 60 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwytka obowiązuje już przedtem. przyjęte ogłoszenia bez uprzedzenia. Zawiedzenia. Rozwój można zamawiać w Zgiersu u Echa w Pabjanicach, u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Adres w poradniku 350; miesięcznie — 30.— zł.